

RADOSŁAW PAWEŁ ŻURAWSKI VEL GRAJEWSKI

<https://orcid.org/0000-0003-2176-140X>

Instytut Historii, Uniwersytet Łódzki

Ad 1. Kompetentna odpowiedź na pierwsze pytanie ankiety wymagałaby pogłębionych studiów nad bardzo rozległym i szalenie zróżnicowanym dorobkiem historiografii polskiej ostatnich 30 lat. Jej różnorodność tematyczna — co do poruszanych problemów, jak i rozległość chronologiczna — co do badanych epok, w moim przekonaniu, mogłaby być oceniona na satysfakcjonującym poziomie tylko przez zespół specjalistów od poszczególnych obszarów badań (historii politycznej, gospodarczej, społecznej, historii idei, wojskowości, historii lokalnych i regionalnych czy licznych kontynuowanych i adoptowanych z innych historiografii lub nowo kształtujących się nurtów badań określanych jako badania mikrohistoryczne, historia mówiona, przestrzenna, środowiskowa, tożsamościowa itd.). Z pewnością nawet dla historyka historiografii stawienie czoła takiemu zagadnieniu byłoby poważnym wyzwaniem. Jestem przekonany, że pozostali uczestnicy ankiety położą wystarczająco silny nacisk na niebywały rozwój historiografii dotyczącej XX w., a zwłaszcza odnoszącej się do kwestii rozliczeń z komunizmem zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym, gdzie z oczywistych względów nastąpiła prawdziwa eksplozja badań. Cały ten obszar rozważań pomijam jako zbyt rozległy do jednoczesnego ujęcia w jednym krótkim tekście. Mój głos, formułowany z perspektywy i na podstawie doświadczeń oraz zainteresowań historyka dyplomacji XIX w., może być zatem traktowany jedynie jako przyczynek do toczonej dyskusji w wąskim, odpowiadającym im zakresie. Nie ośmielał się nawet mieć ambicji oceniania całości historiografii odnoszącej się do wskazanej przeze mnie epoki, a jedynie do tych obszarów, które są bliskie moim pasjom. Z tego, wielce subiektywnego punktu widzenia, za najbardziej inspirujące nurty badawcze odnoszące się do historiografii traktującej o dziejach wieku XIX uznałbym pojawienie się licznych prac nawiązujących do relacji polsko-rosyjskich i dylematów okresu niewoli narodowej. Ten obszar badawczy był przed 1989 r. poddany szczególnemu ciśnieniu panującej ideologii i ograniczeniom wynikającym z sytuacji politycznej, w jakiej znajdowała się Polska. Nic zatem dziwnego, że

po ustaniu owych czynników wzbudził zainteresowanie wielu badaczy. W rezultacie historiografia polska może się w tym zakresie pochwalić licznymi osiągnięciami w postaci publikacji pióra Andrzeja Chwalby, Bohdana Cywińskiego, Henryka Głębockiego czy Andrzeja Nowaka<sup>1</sup>, co oczywiście nie wyczerpuje listy, ale sygnalizuje interesujący i zróżnicowany nurt badań. Nazwałbym go historiografią mierzenia się z problemem rosyjskiego imperium zarówno w wymiarze personalnym – osobistych dylematów opisywanych postaci, politycznym – poszukiwania adekwatnej odpowiedzi na zagrożenie dominacją rosyjską w postaci narodowego programu działania politycznego, jak i generacyjnym – wyborów określonych postaw pokoleniowych wobec zastanej rzeczywistości. Do tego ostatniego wymiaru zaliczyłbym wielce znaczące w dorobku ostatniego trzydziestolecia publikacje Jarosława Czubatego, Sławomira Węgrzynowicza czy Grzegorza Markiewicza, ale także opublikowane na progu interesującego nas okresu świetne prace Marii Janion czy utrzymane w tym samym nurcie – tj. będące próbą odtworzenia postaw i dylematów wybranej społeczności – książki Aliny Witkowskiej<sup>2</sup>. Osobnym obszarem badań, w którym należy odnotować istotny postęp, są dzieje Polaków w Imperium Rosyjskim, reprezentowane przede wszystkim przez prace Wiktorii Śliwowskiej i Wiesława Cabana oraz wielu innych autorów, takich jak Andrzej Furier, Anna Skowronek, Eugeniusz Niebelski czy też publikacje zbiorowe powstające we współpracy z historykami obcymi<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Chwalba, *Imperium korupcji w Rosji i Królestwie Polskim w latach 1861–1917*, Kraków 1995; idem, *Polacy w służbie Moskali*, Warszawa–Kraków 1999; B. Cywiński, *Szańce kultur. Szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Warszawa 2013; H. Głębocki, „Diabeł Asmodeusz” w niebieskich binoklach i kraj przeszłości. Hr. Adam Gurowski i Rosja, Kraków 2012; idem, *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000; idem, *Kresy imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII–XXI wiek)*, Kraków 2006; A. Nowak, *Jak rozbić rosyjskie imperium? Idee polskiej polityki wschodniej (1733–1921)*, Warszawa 1995; idem, *Między carem a rewolucją. Studium politycznej wyobraźni i postaw Wielkiej Emigracji wobec Rosji 1831–1849*, Warszawa 1994; idem, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 r.)*, Kraków 2001.

<sup>2</sup> J. Czubaty, *Zasada „dwóch sumień”. Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacjach wyboru (1795–1815)*, Warszawa 2005; S. Węgrzynowicz, *Patrioci i zdrajcy. Społeczeństwo Królestwa Polskiego wobec nikolajowskiej polityki Rosji w latach 1846–1856*, Kraków 2014; G. Markiewicz, *Między państwem obcym a ideą państwa własnego. Świadomość państwowa polskich elit intelektualnych 1864–1914*, Łódź 2010; M. Janion, *Wobec zła*, Chotomów 1989; eadem, *Życie pośmiertne Konrada Wallenroda*, Warszawa 1990; A. Witkowska, *Cześć i skandale. O emigracyjnym doświadczeniu Polaków*, Łódź 1997, będącą poniekąd kontynuacją jej wcześniejszych zainteresowań badawczych opublikowanych w pracy tejże autorki: *Wielkie stulecie Polaków*, Warszawa 1987.

<sup>3</sup> W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1998 (słownik); W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej*

Znaczącemu rozwojowi uległy też badania dotyczące roli Kościoła katolickiego w dziejach Polski okresu zaborów. To także fakt znamieny i zrozumiały wobec w pewnym stopniu ograniczonych możliwości swobodnego zajmowania się tego typu badaniami przed 1989 r. W tym nurcie otrzymaliśmy fundamentalne i bardzo rzetelne dzieła Anny Barańskiej, Jerzego Kuzickiego czy Mikołaja Rysiewicza<sup>4</sup>.

Kontynuację znalazły badania dotyczące polskich walk o niepodległość i zrywów narodowych w XIX w., ale wobec znaczącej liczby tego typu publikacji z trudnością można zdecydować, które z nich są najważniejsze. Niechaj jako reprezentatywne przykłady tego nurtu posłużą nieznanym konkurencji w podjętej tematyce dzieło Dariusza Nawrota, solidne warsztatowo i faktograficznie opracowanie Franciszki Ramotowskiej czy utrzymane w tradycyjnym nurcie historii wojskowości publikacje olsztyńskiego ośrodka badań nad dziejami powstania listopadowego, w tym przede wszystkim prace Norberta Kasparka i Tomasza Strzeżka<sup>5</sup>, a także dzieła klasyfikowane jako zbiorowe syntezы tytułowego problemu, takie jak wzorowane na wcześniejszej pracy Władysława Zajewskiego poświęconej powstaniu listopadowemu, która wyznaczyła kanon tego typu publikacji<sup>6</sup>, dzieło zespołu badaczy pod redakcją Sławomira Kalembki o powstaniu styczniowym czy pod redakcją Tadeusza Rawskiego o powstaniu kościuszkowskim<sup>7</sup>.

---

w latach 1831–1873, Warszawa 2001; A. Furier, *Polacy w Gruzji*, Warszawa 2009; A. Skowronek, *Polacy w rosyjskiej Besarabii w latach 1812–1918*, Poznań 2018; E. Niebelski, *Tunka. Syberyjskie losy księży zesłańców 1863 roku*, Wrocław 2011; *Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku*, red. idem, Lublin 2020; *Polacy w nauce i kulturze Tomska oraz Syberii Zachodniej*, red. A. Kuczyński, M. Marczyk, Wrocław 2008; *Polacy w guberni archangielskiej w XIX i XX wieku*, red. idem, Wrocław 2012.

<sup>4</sup> A. Barańska, *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego (1815–1830)*, Lublin 2008; J. Kuzicki, *Nieś wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863)*, Rzeszów 2014; M. Rysiewicz, *Monarchia, lud, religia. Monarchizm konserwatywnych środowisk politycznych Wielkiej Emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2015.

<sup>5</sup> D. Nawrot, *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008; F. Ramotowska, *Tajemne Państwo Polskie w powstaniu styczniowym 1863–1864. Struktura organizacyjna*, cz. 1–2, Warszawa 1999–2000; N. Kasperek, *Powstańczy epilog. Żołnierze listopadowi w dniach klęski i internowania 1831–1832*, Olsztyn 2001; T. Strzeżek, *Polska ofensywa wiosenna 1831 r. Zaprzepaszczona szansa powstania listopadowego*, Oświęcim 2011; idem, *Bitwa o Warszawę 6–7 września 1831 r.*, Oświęcim 2015.

<sup>6</sup> *Powstanie Listopadowe 1830–1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, red. W. Zajewski, Warszawa 1980 (rozszerzone II wyd. 1990).

<sup>7</sup> *Powstanie styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990; *Powstanie kościuszkowskie 1794. Dzieje militarne*, t. 1–2, red. T. Rawski, Warszawa 1994 i 1996.

Olbrymi postęp zaznaczył się też w badaniach dotyczących Wielkiej Emigracji, a zwłaszcza do 1989 r. mniej eksponowanego jej prawego skrzydła — Hotelu Lambert. Istotny wkład w rozwój wiedzy w tym zakresie, oprócz już wymienianych, wniosły także publikacje Antoniego Cetnarowicza, Huberta Chudzio, Krzysztofa Marchlewicza, Joanny Nowak, Janusza Pezdy, Henryka Żalińskiego, Piotra Żurka czy piszącego te słowa<sup>8</sup>. Otrzymaliśmy nawet znakomitą, całościową monografię polistopadowego wychodźstwa na Wyspach Brytyjskich — pióra Krzysztofa Marchlewicza<sup>9</sup>. Ten nurt był kontynuowany chronologicznie do końca epoki zaborów w odniesieniu do dziejów innych emigracji polskich w XIX w. m.in. przez Marcina Borysa, Marka Cabanowskiego, Halinę Florkowską-Frančić, Małgorzatę Gmurczyk-Wrońską, Witolda Molika czy Lecha Paszkowskiego<sup>10</sup>.

Interesujące propozycje badawcze są formułowane również w środowisku warszawskich historyków. Dotyczą one pewnych zjawisk społecznych, takich jak samobójstwa, plotki czy przestępstwa pospolite i są rozpatrywane jako fenomen funkcjonujący w danej epoce w określonych uwarunkowaniach historycznych<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> A. Cetnarowicz, *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach. Hotel Lambert a kryzys serbski 1840–1844*, Kraków 1993; H. Chudzio, *Polityk Hotelu Lambert. Generał Ludwik Bystrzonowski (1797–1878)*, Kraków 2008; K. Marchlewicz, *Polonofil doskonały. Propolska działalność charytatywna i polityczna lorda Dudleya Couttsa Stuarta (1803–1854)*, Poznań 2001; J. Nowak, *Władysław Zamoyski. O sprawę polską w Europie (1848–1868)*, Poznań 2002; J. Pezda, *Ludzie i pieniądze. Finanse w działalności Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003; H. Żaliński, *Poglądy Hotelu Lambert na kształt powstania zbrojnego (1832–1846)*, Kraków 1990; P. Żurek, *Hotel Lambert i Chorwaci 1843–1850*, Warszawa 2005; idem, *Czarnogórcy i Serbowie w rosyjskiej polityce księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1802–1806)*, Kraków 2009; R.P. Żurawski vel Grajewski, *Działalność księcia Adama Jerzego Czartoryskiego w Wielkiej Brytanii (1831–1832)*, Warszawa 1999; idem, *Wielka Brytania w „dyplomacji” księcia Adama Jerzego Czartoryskiego wobec kryzysu wschodniego (1832–1841)*, Warszawa 1999; idem, *Ostatnie polskie miasto. Rzeczpospolita Krakowska w „dyplomacji” Hotelu Lambert wobec Wielkiej Brytanii (1831–1845)*, Kraków–Łódź 2018; idem, *Ognisko permanentnej insurekcji. Powstanie 1846 r. i likwidacja Rzeczypospolitej Krakowskiej w „dyplomacji” Hotelu Lambert wobec mocarstw europejskich (1846–1847)*, Kraków–Łódź 2018.

<sup>9</sup> K. Marchlewicz, *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich 1831–1863*, Poznań 2008.

<sup>10</sup> M. Borys, *Polska emigracja do Stanów Zjednoczonych do 1914 roku*, Toruń 2011; M. Cabanowski, *Tajemnice Mandżurii. Polacy w Harbinie*, Warszawa 1993; H. Florkowska-Frančić, *Między Lozanną, Fryburgiem i Vevey. Z dziejów polskich organizacji w Szwajcarii w latach 1914–1917*, Kraków 1997; M. Gmurczyk-Wrońska, *Polacy we Francji w latach 1871–1914. Społeczność polska i jej podstawy materialne*, Warszawa 1996; W. Molik, *Polskie peregryncje uniwersyteckie do Niemiec 1871–1914*, Poznań 1989; L. Paszkowski, *Polacy w Australii i Oceanii 1790–1940*, Toruń–Melbourne 2008.

<sup>11</sup> M. Karpińska, *Złodzieje, agenci policyjni, strażnicy. Przestępstwa pospolite w Warszawie 1815–1830*, Warszawa 1999.

Trzeba też odnotować pewien rozwój biografistyki, ale ze względu na ich mnogość nie sposób wyliczać w tym miejscu tego typu publikacji czy choćby wskazywać na najważniejsze z nich, konstatując jednakże fakt, iż wciąż wiele ze znaczących postaci historii Polski owego okresu oczekuje na swych dziejopisów – choćby takie jak Karol Kniaziewicz, Jan Skrzynecki, Zygmunt Miłkowski czy Witold Jodko-Narkiewicz.

Wychodząc wreszcie poza krąg spraw polskich, zwróciłbym uwagę na interesujące i bardzo wartościowe prace dotyczące dziejów powszechnych XIX w. Fundamentalna zmiana, która nastąpiła po 1989 r. zarówno co do możliwości podróżowania przez historyków polskich do archiwów zagranicznych, jak i tempa pozyskiwania odnalezionych tam dokumentów – zwielokrotnionego dzięki nowym metodom kopiowania za pomocą sprzętu elektronicznego czy też dostępu online do materiałów zdigitalizowanych, w tym olbrzymiej liczby tytułów prasowych, wydanych dokumentów dyplomatycznych, korespondencji, pamiętników, wszelkiego rodzaju broszur itd. otworzyła niezmiernie szerokie pole badawcze dla eksploracji przeróżnych, trudno dotąd dostępnych tematów. To pozwoliło, choć jeszcze w niesatysfakcjonującym ilościowo wymiarze, sięgnąć w badaniach do problematyki dotychczas w polskiej historiografii nieobecnej, a w przytoczonych poniżej przykładach opracowanej na najwyższym poziomie warsztatowym. Myślę tu o publikacjach utrzymanych w klasycznym nurcie historii dyplomacji, takich jak książki Patrycji Jakóbczyk-Adamczyk, Barbary Obtulowicz, Marka Budzisz, Przemysława Damskiego, Jakuba Polita czy prace Michała Leśniewskiego<sup>12</sup>. Oczywiście to znów tylko wybrane przykłady reprezentujące coraz śmiej rozwijające się badania nad dziejami powszechnymi XIX w. i skalę możliwości w tym względzie. Nie ograniczają się one bynajmniej jedynie do dziejów dyplomacji. Nurt obecny w historiografii dotyczącej dziejów Polski, zmierzający do zainteresowania historią Kościoła, znajduje także swoje odzwierciedlenie w badaniach nad dziejami powszechnymi.

---

<sup>12</sup> P. Jakóbczyk-Adamczyk, *Stosunki polityczne między Hiszpanią a Wielką Brytanią za panowania Ferdynanda VII (1808-1833)*, Piotrków Trybunalski 2010 (wersja angielskojęzyczna: *Allies or Enemies. Political relations between Spain and Great Britain during the Reign of Ferdinand VII (1808-1833)*, Frankfurt am Main 2015); B. Obtulowicz, *Książę Pokoju księciem wojny. Polityka Manuela Godoya wobec Francji w latach 1792-1808*, Kraków 1999; M. Budzisz, *Koniec rosyjskiej Ameryki*, Kraków 2017; P. Damski, „Najbliższe Narody”. *Stosunki brytyjsko-amerykańskie w dobie prezydentury Theodora Roosevelta (1901-1909)*, Warszawa 2014; M. Leśniewski, *Wojna burska 1899-1902*, Warszawa 2001; idem, *Miejsce Południowej Afryki w kształtowaniu koncepcji polityki imperialnej Wielkiej Brytanii 1899-1914*, Warszawa 2001; J. Polit, *Odwrot z nad Pacyfiku? Wielka Brytania wobec Dalekiego Wschodu (1914-1922)*, Kraków 1999.

Interesującym tego przykładem są prace Piotra Musiewicza czy książka Adama Wielomskiego<sup>13</sup>. Reprezentantami prac mieszczących się w nurcie dziejów powszechnych XIX w., a opartych w głównej mierze na coraz łatwiej dostępnych źródłach prasowych są publikacje Iwony Sakowicz-Tebinki czy Pawła Hamera<sup>14</sup>. Wreszcie warto zwrócić uwagę na niebagatelne osiągnięcia w kategorii syntez historycznych dotyczących dziejów wieku XIX. Mamy tu przykłady zarówno dzieł pomyślanych jako podręczniki akademickie (Andrzeja Chwalby, Tomasza Kizwaltera, Marii Wawrykowej i in.), jak i opracowań o charakterze monograficznym, dotyczących historii wybranego państwa, takich jak znakomite publikacje Krzysztofa Marchlewicza dotyczące Imperium Brytyjskiego czy monumentalne, czterotomowe dzieło o historii Prus pod redakcją Bogdana Wachowiaka i równie obszerne, pomyślane z wielkim rozmachem opracowanie historii Polski w epoce zaborów pod redakcją Andrzeja Nowaka<sup>15</sup>.

Ad 2. Jakże zatem z tego pobieżnego i wycinkowego przeglądu dokonania historiografii w interesującym mnie zakresie płyną wnioski odnośnie do propozycji tematów badawczych i sposobów interpretacji historii na przyszłość? Uważam, że dla historyka XIX w. wciąż pozostają do zagospodarowania liczne fundamentalne problemy badawcze, od dawna obecne w świadomości kręgu naukowców zajmujących się tą epoką, ale niepodejmowane ze względu na rozległość i istniejące przez dziesięciolecia ograniczenia. Do najważniejszych z nich zaliczam zbadanie i upowszechnienie poprzez publikacje w języku angielskim

---

<sup>13</sup> P. Musiewicz, *Ruch oksfordzki (1833–1845). Historia ruchu oksfordzkiego na tle nowożytnych relacji Państwo–Kościół w Anglii*, Kraków 2015; idem, *Ruch oksfordzki (1833–1845). Myśl polityczna przywódców ruchu oksfordzkiego*, Kraków 2015; A. Wielomski, *Kościół w cieniu gilotyny. Katolicyzm francuski wobec Rewolucji (1789–1815)*, Warszawa 2009.

<sup>14</sup> I. Sakowicz-Tebinka, *Imperium barbarzyńców. Rosja Aleksandra II w brytyjskich opiniach prasowych*, Gdańsk 2010; P. Hamer, *Wielki Głód w Irlandii 1845–1852 w świetle prasy angielskiej*, Kraków 2016.

<sup>15</sup> A. Chwalba, *Historia Powszechna wiek XIX*, Warszawa 2008; T. Kizwalter, *Historia powszechna. Wiek XIX*, Warszawa 2003; M. Wawrykowa, *Historia powszechna 1850–1914*, Warszawa 1998; *Wielka historia świata*, t. 9: *Świat w latach 1800–1850*, red. A. Chwalba, Kraków 2006; *Wielka historia świata*, t. 10: *Świat od Wiosny Ludów do I wojny światowej*, red. J. Buszko, S. Grodziski, Warszawa 2006; K. Marchlewicz, *U szczytu potęgi. Wielka Brytania w latach 1815–1914*, Poznań 2019; *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2001; *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. idem, Poznań 2010; *Prusy w dobie kształtowania się kapitalizmu (1806–1871)*, red. G. Kucharczyk, Poznań 2015; *Prusy w Rzeszy Niemieckiej (1871–1947)*, red. idem, Warszawa 2019; *Historie Polski w XIX wieku*, red. A. Nowak, t. 1: *Kominy, ludzie i obłoki. Modernizacja i kultura*, t. 2: *Historie polityczne cz. 1*, t. 3: *Historie polityczne cz. 2*, t. 4: *Narody, wyznania, emigracje, porównania*, Warszawa 2013–2015.

kwestii funkcjonowania sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Nie rozumiem pod tym hasłem bynajmniej jedynie stosunku poszczególnych mocarstw do sprawy polskiej w XIX w., ale także uwikłanie jej w grę międzynarodowej dyplomacji toczoną przy okazji różnych innych problemów i sporów od epoki napoleońskiej po I wojnę światową. Kontynuacji domagają się szlaki przetarte jeszcze przez prace Józefa Dutkiewicza, Henryka Kocója czy Henryka Wereszyckiego — zwłaszcza w odniesieniu do tych mocarstw, które w historiografii tego czy innego powstania zostały pominięte lub nie w pełni opracowane, a w każdym z nich — nade wszystko w odniesieniu do miejsca sprawy polskiej w dyplomacji rosyjskiej. Generalnie, czas, aby odwrócić dotychczas dominujące pytania badawcze dotyczące wysiłków strony polskiej zmierzających do zainteresowania swą sprawą obce rządy i zapytać: jakie miejsce w polityce owych rządów kwestia polska zajmowała i dlaczego się nią interesowały<sup>16</sup>. Nowe możliwości eksploracji źródeł obiecują na tym polu osiągnięcie istotnych rezultatów. Zapewne do podjęcia i całościowego ponownego przeanalizowania i przynajmniej częściowej reinterpretacji są kwestie związane z lewicowym nurtem życia politycznego pod zaborami — ruchem robotniczym, rewolucją 1905 r., które jakkolwiek posiadają bardzo bogatą literaturę, to jednak właśnie w ostatnich 30 latach nie cieszyły się (z pewnymi wyjątkami<sup>17</sup>) szczególną uwagą badaczy, a przecież bez wątpienia na nią zasługują. Owych „wątków” badawczych można wskazywać oczywiście znacznie więcej, wynajdując je w obszarach dostosowanych do zainteresowań naukowych poszczególnych adeptów Klio. Warto jednakże zwrócić uwagę na szersze niż kiedyś (ze względu na postęp techniczny w gromadzeniu, segregowaniu i „operatywnej interpretacji” materiałów za pomocą sprzętu elektronicznego) możliwości sięgania do metody prozopograficznej przy badaniach całych grup społecznych czy środowisk, co powinno zachęcać do podejmowania tego typu — trudnych, lecz jakże cennych badań.

Ad 3. Na trzecie pytanie ankiety odpowiadam twierdząco. Historia może, powinna i pozostaje wspólna, mimo różnicowania się pól i metod badawczych oraz postępującej specjalizacji zarówno co do podejmowanej

---

<sup>16</sup> Choć wiele w tym względzie zrobiono, wciąż bez całościowych monografii pozostają takie fundamentalne problemy badawcze jak np. sprawa polska w polityce imperium osmańskiego w XIX w. widziana z perspektywy Stambułu i źródeł tureckich, a nie polskich. Swego badacza nie znalazł też tak istotny temat, zapewne przygniatający swym ogromem, jak Francja w polityce Hotelu Lambert.

<sup>17</sup> *Rewolucja 1905. Przewodnik Krytyki Politycznej*, red. K. Piskała, W. Marzec, Warszawa 2013; M. Sikorska-Kowalska, *Zygmunt Heryng (1854–1931). Biografia lewicowego intelektualisty*, Łódź 2011; A. Uljasz, *Mysł polityczna Feliksa Perla*, Lublin 2005.

problematyki, jak i epok. Ostatecznie jednak to od osobistego doświadczenia naukowego, zdolności analityczno-syntetycznych i temperamentu pisarskiego zależy decyzja o podejmowaniu wyzwań tego typu jak synteza. Na pewnym etapie rozwoju naukowego pragnienie zrealizowania takiego zadania staje się dla wielu badaczy coraz bardziej kuszącą perspektywą. Jej celowość uzasadnia potrzeba sformułowania jakichś ogólnych wniosków i spostrzeżeń dotyczących opisywanego okresu, obszaru czy procesu dziejowego, niemożliwa do zrealizowania z poziomu nawet warsztatowo i źródłowo doskonałej monografii wybranego zagadnienia. Wobec licznych syntez dziejów XIX w. powstałych w historiografii polskiej po 1989 r. rozważanie pytania, czy jest w niej dla nich miejsce staje się bezprzedmiotowe. Odpowiedź nie jest jednak tak oczywista, jeśli pod tym terminem będziemy rozumieli syntezy, których celem będzie opisanie jakiegoś procesu dziejowego w szerszej perspektywie chronologicznej, ale w ramach wybranej węższej problematyki. Szybki rozwój historiografii dotyczącej wielu obszarów badawczych i jej postępująca specjalizacja będą prawdopodobnie skutkowały coraz częstszymi próbami tworzenia „syntez zbiorowych”, których ciężar merytoryczny będzie w stanie udźwignąć jedynie zespół badaczy. To z kolei będzie nakładało na piszących szczególnie obowiązek opracowania i uzgadniania roboczej makiety takich syntez tak, aby poszczególne jej części zachowywały daleko posuniętą spójność metodologiczną, konstrukcyjną i narracyjną. Inną kategorią są syntezy autorskie, przekraczające poszczególne epoki dziejowe i zawierające całościową propozycję interpretacji opisywanego procesu – historii wybranego kraju czy zagadnienia. Pozostają one wciąż wyobrażalne i bez wątplenia potrzebne, ale z rosnącym ryzykiem spotkania się z krytyką ze strony specjalistów od poszczególnych ujmowanych w nich zagadnień, które wszakże powinno być przez piszącego podejmowane.

Ad 4. Pytanie czwarte ankiety, którego trudno sobie nie zadawać, nieodparcie rodzi jednakże smutne refleksje. Jakkolwiek w moim przekonaniu imperatyw służby rozumianej jako dostarczanie maksymalnie zobiektywizowanej i rzetelnej wiedzy społeczeństwu o przeszłości pozostaje niezmienny, to jednak faktyczne oddziaływanie wyników badań naukowych historyków na szerokie rzesze społeczeństwa/narodu ma tendencję malejącą. W zakresie kształtowania wizji przeszłości w odbiorze opinii społecznej główną rolę odgrywają media publiczne – film, programy publicystyczne, beletrystyka. Potężnie oddziałują na nią bieżące spory i uwikłania polityczne, w których niekiedy sięga się do argumentów zaczerpniętych z rzetelnych dokonań historiografii. Nawet ambicja, aby oddziaływały one choćby na elity intelektualne, może zostać

niezrealizowana. Publikacja naukowa nie jest medium, które docierałoby do szerokiego odbiorcy i kształtowało jego poglądy. Wciąż jednak oddziałuje na grona eksperckie i w tym zakresie w pewnej mierze spełnia swe zadanie tak, jak zostało ono sformułowane w czasach powstania „Kwartalnika Historycznego”. Dla pozostałych członków społeczeństwa powinna ona być gotowym rezerwuarem wiedzy fachowej, po którą każdy mógłby łatwo sięgnąć, gdyby skłoniły go do tego jakieś okoliczności zawodowe, życiowe czy sama ciekawość poznawcza.